

Tajemnice uprowadzeń

24 marca 2012

Zjawisko abdukcji (przypadki uprowadzeń ludzi przez rzekome istoty pozaziemskie) – jedna z największych zagadek współczesnej psychiatrii, doczekało się do tej pory kilku hipotez. Osoby, które rzeczywiście mierzą się w życiu z tymi dramatycznymi doświadczeniami często zdane są same na siebie. Stres i obawy o uznanie za „wariata” przyczyniają się do izolacji „uprowadzanych”. Dr John E. Mack – psycholog z Harvardu, postanowił, ryzykując swą akademicką opinię, przyjrzeć się realności zjawiska abdukcji. Do jakich wniosków doszedł?

WPROWADZENIE

Od kilku dekad głównie w Stanach Zjednoczonych, ale i innych krajach świata, rośnie grono osób, które twierdzą, że padły ofiarą uprowadzenia przez rzekome istoty pozaziemskie. Fakt, że zjawisku temu brak pełnych wyjaśnień nie powinien przyczyniać się do jego ignorowania. Skala tego fenomenu i jego nietypowe psychologiczne i psychiczne cechy wskazują, że problem ten może mieć także szerokie znaczenie socjokulturowe i filozoficzne. W niniejszym artykule zamierzam opisać podstawowe cechy zjawiska zwanego „uprowadzeniami przez UFO”, wpływu jaki wywiera na świadków oraz implikacji, jakie pociąga w psychiatrii oraz społeczeństwie.

Choć istnieje wielu badaczy tego zjawiska, z racji jego nietypowości i kontrowersyjności, oprę się głównie na własnych ustaleniach, co oznacza, że biorę pełną odpowiedzialność za przedstawione wnioski. Wobec niepewności co do stanu „rzeczywistości” opisywanego przez osoby uprowadzone jak i natury ich doświadczeń, postaram się dokonać ich rekonstrukcji z własnego punktu widzenia. Założmy, że świadkowie, którzy relacjonują swoje doznania robią to w dobrej wierze i nie wprowadzają nas w błąd.

Kiedy mój przyjaciel – psycholog pod koniec 1989 r. przedstawił mnie Buddowi Hopkinsowi (którego wcześniej nie znałem), mówiąc o nim jako artyście, który poważnie podchodzi do spraw uprowadzeń przez UFO, uznałem to za brednie. Zarówno on, jak i jego „pacjenci” musieli żywić ten sam rodzaj iluzji lub błędnych przekonań. Kiedy z czystej ciekawości zjawiłem się u Hopkinsa 10 stycznia 1990 r., zdumiało mnie jego szczere podejście i troska o uprowadzanych, którzy często byli źle diagnozowani lub leczeni. Najbardziej uderzająca była jednak dla mnie wewnętrzna spójność relacji przekazywanych przez niezależnych świadków z różnych części kraju.

Niedługo po pierwszym zetknięciu z tym zjawiskiem miałem okazję spotkać się u Hopkinsa z kilkoma uprowadzonymi; po raz kolejny pojawiło się zdumienie zgodnością ich relacji. Były to osoby zdrowe psychicznie, nie wykazujące żadnych zaburzeń emocjonalnych za wyjątkiem traumatycznych wspomnień będących skutkiem uprowadzeń. Uznałem, że grupa ta wymaga zainteresowania ze strony psychiatrii i psychologii. Zdecydowałem zająć się fenomenem „abdukcji”.

Do czerwca 1992 r. spotkałem się z ponad 56 przypadkami rzekomych uprowadzeń przez obcych. Mniej więcej 41 osób z tego grona wykazywało typowe objawy. Zaliczały się do nich: wspomnienia (świadome lub indukowane hipnotycznie) o byciu zabieranym wbrew woli, przebywaniu w ciasnych pomieszczeniach oraz spotkaniach z niewielkimi humanoidalnymi postaciami przeprowadzającymi na świadkach bliżej nieokreślone zabiegi medyczne.

Od października 1990 r. organizowałem comiesięczne spotkania z osobami, które twierdziły, że padły ofiarą uprowadzeń. Gromadziło się na nich 15-30 osób. Początkowo byli to ludzie kierowani przez Hopkinsa. Dopiero później, za pomocą siatki kontaktów, zgłaszali się do mnie nowi pacjenci, którzy dowiedzieli się o moich badaniach (m.in. z telewizji). Wśród tzw. „uprowadzanych” (ang. abductees) znajdowały się 24 kobiety i 17 mężczyzn, w tym dwoje dzieci poniżej 8 roku

życia.

KIM SĄ OFIARY ABDUKCJI? PSYCHOPATOLOGIA I OSOBOWOŚĆ

W tej sprawie wysunąć można kilka ogólnych wniosków. Żaden z uprowadzonych, z którymi pracowałem nie wykazywał skłonności psychopatologicznych, takich jak schizofrenia, psychozy czy inne zaburzenia. Najbardziej zdumiewała „przekrojowość” grupy: w moim przypadku w jej skład wchodził m.in. właściciel restauracji, sekretarki, strażnik więzienny, studenci a także kilka gospodyń domowych. Niektórych z nich charakteryzowała niechęć do dzielenia się swoimi doświadczeniami, podejrzliwość, poczucie represjonowania i inne postraumatyczne symptomy. Dla wielu doświadczenia abdukcyjne wydawały się życiowym ciężarem.

Część uprowadzonych mówiła o trudnych relacjach z jednym rodzicem, alkoholizmie w rodzinie lub obecności przemocy w życiu; niektórzy skarżyli się na poczucie izolacji, trudności w nawiązywaniu kontaktów oraz problemy z rodzicielstwem. Co ciekawe, u niektórych osób rzekome uprowadzenia zdawały się oddziaływać na dokonywanie wyborów związanych z życiem seksualnym lub posiadaniem potomstwa.

SYMPTOMY ALARMOWE

Istnieją pewne symptomy, znaki i typy wspomnień charakteryzujące abdukcje. Donoszą o nich m.in. Budd Hopkins, David Jacobs oraz 11 innych badaczy, w tym 6 lekarzy i specjalistów od zdrowia psychicznego, z którymi konsultowałem ten raport. U osób uprowadzanych wspomnienia z dzieciństwa często obejmują relacje o „małych ludziach” (lub innych istotach) a także odczucie „czyjejś obecności” w pokoju. Często przekłada się to na poczucie odmienności lub świadomość prowadzenia „podwójnego życia”. Oczywiście mogą wiązać się z tym również obserwacje zagadkowych obiektów latających albo inne nietypowe zdarzenia (takie jak jasne rozbłyski światła w sypialni). Jako dodatek do nich występują okresy zaburzonego

poczucia czasu – „luki” związane z niewytłumaczalną zmianą miejsca przebywania (czasem liczoną w kilometrach), której przyczyn świadek nie pamięta. Często osoby uprowadzane nie interesują się kwestią UFO, choć z drugiej strony książki poświęcone abdukcjom napawają ich strachem. Pewien mężczyzna powiedział mi: „Zobaczyłem tą twarz na okładce i niemal zemdlałem.”

Oprócz tego u świadków występują wspomnienia odnośnie doświadczenia nocnych paraliżów połączonych z odczuciem czyjejś obecności lub nawet obserwacją zagadkowej istoty [w tym przypadku trzeba jednak mówić raczej o doświadczeniach hipnagogicznych – przyp. tłum.]. Do innych symptomów pojawiających się u osób uprowadzanych należą: lęk lub strach przed szpitalami, lataniem, windami, zwierzętami, insektami, dźwiękami, zapachami, obrazami lub czynnościami mającymi związek z ich doświadczeniami, a także bezsenność, strach przed ciemnością, szczelne zasłanianie okien w obawie przed intruzami oraz niepokojące sny lub koszmary z powtarzającym się przebiegiem abdukcji. Do interesujących aspektów należą pojawiające się niespodziewanie znamiona (zadrapania, cięcia czy rany), krwotoki lub inne dolegliwości (rozpatrywane w związku z pozostałymi objawami).

CECHY FIZYCZNE

Zjawiskami natury fizycznej towarzyszącymi abdukcjom są obserwacje UFO oraz pozostałe po nich ślady, będące najbardziej interesującymi i wartościowymi elementami tego zjawiska. Dostarczają one dodatkowych potwierdzeń w relacjach o abdukcjach, które same z siebie budzą wiele wątpliwości. Bez nich jako psychiatra mogę jedynie ocenić czy świadkowie cierpią na ewidentne schorzenia psychiczne, doświadczenia traumatyczne czy zaburzenia postrzegania. Oczywiście dostarczenie niezależnych fizycznych dowodów na kontakt z istotami pozaziemskimi uwolniłoby uprowadzanych od ciężaru przekonywania samych siebie co do zdarzeń, które przeczą przyjętemu obrazowi rzeczywistości.

Dla świadków, którzy nie wierzą w realność swoich doznań manifestacje fizyczne mogą wydać się przerażające. Niestety, dla ofiar abdukcji spotkania z UFO mają charakter ulotny i niespójny. Osoby uprowadzane mogą opowiadać o tym, jak budzą się poza domem, nie wiedząc jak się tam znaleźli; niekiedy opisują swoje niedowierzanie, kiedy uświadomili sobie, że znajdują się wiele kilometrów dalej od miejsca, w którym przebywali zaledwie chwilę temu. Niekiedy po epizodzie „zaginionego czasu” pojawiają się u nich krwotoki lub rany, które przypisywane są „obcej interwencji”.

Do najczęstszych typów ran u ofiar abdukcji należą linie proste (cięcia) lub wgłębienia. Centralnym punktem, na którym skupia się to zjawisko jest sfera reprodukcji – w relacjach pojawiają się często wzmianki o zabiegach ginekologicznych, manipulacjach komórkami rozrodczymi, usuwaniu płodów, inkubacji embrionów czy o spotkaniach z „hybrydami”.

POZOSTAŁE DOŚWIADCZENIA

Niezależnie od tego, co powoduje te doznania, abdukcje są doświadczeniem głębokim, trwałym i niezbywalnym. Niektórzy uczą się żyć z nimi lub zmieniają się pod ich wpływem. Często ofiary cierpią z powodu traumatycznych wspomnień lub doznań – ich następstwem są koszmary lub zaburzenia senne. W sferze psychologicznej czują się „inni”. Osoby rzekomo uprowadzane cierpią również z powodu różnego rodzaju lęków psychicznych, które wiążą się z procedurami inwazyjnymi w czasie porwań – stąd wynika lęk przed szpitalami i lekarzami.

Zespół traumatycznych dolegliwości w ich przypadku jest bardzo rozbudowany. W rzeczywistości nazywanie ich doświadczeń post-traumatycznymi jest niepoprawne, gdyż problematyczne doświadczenia cały czas trwają – nie są kwestią przeszłości. Trauma ma cztery wymiary: 1) niepokojące doświadczenia same w sobie, 2) izolacja wynikająca z trudności relacjonowania swoich doznań, 3) rozbieżność między realnością abdukcji a przyjętymi opiniami na jej temat, 4) obawa, że doświadczenia

te mogą powtórzyć się w każdej chwili nie tylko uprowadzonym, ale i ich najbliższym.

Należy podkreślić także pozostałe zakresy traumy. Młodociani uprowadzeni, starając się opowiedzieć o swoich doświadczeniach rodzicom ryzykują powstanie dystansu. Zwykle uzyskują odpowiedź, że ich doznania to „złe sny”, „kłamstwa”, „wyobrażenia” lub (jak powiedziała pewna kobieta) „żarty”. Przeświadczenie, iż nie warto rozmawiać o tych przeżyciach powoduje u uprowadzanych poczucie izolacji i wyalienowania, często przekładające się na dalsze życie.

Choć wielu z nich dochodzi do wniosku, iż ich doznania są „realne”, przynajmniej część nie może pojąć ich sensu. Pojawia się tu podwójny problem: uprowadzani nie są w stanie zrozumieć, co się z nimi dzieje, ale z drugiej strony nie potrafią uznać swych doświadczeń za zwyczajne sny czy fantazje. Ostatecznie muszą oni żyć ze świadomością, że ich horror może w każdej chwili się powtórzyć, nawet po latach uśpienia.

U wielu rzekomych uprowadzonych rozwija się intuicja oraz zainteresowania filozoficzne. Jednym z najciekawszych aspektów tego typu doświadczeń jest przeczulenie na punkcie degeneracji środowiska, co prowadzi do różnego rodzaju form ekologicznego aktywizmu. Świadkowie twierdzą, że często widują w czasie swoich „niechcianych spotkań” obrazy nuklearnej lub ekologicznej dewastacji. Niekiedy skutek tego rodzi się u nich poczucie specjalnej misji.

CO TRZEBA WYJAŚNIĆ

Jakakolwiek teoria czy choćby hipoteza odnosząca się do uprowadzeń, musi ujmować i tłumaczyć cały zakres zagadkowych zjawisk takich jak:

a) Spójność narracji: Opowieści osób uprowadzonych różnią się w szczegółach, ale łączy je spójność narracyjna. Jedno z wyjaśnień mówi, że uprowadzeni wzajemnie na siebie wpływają,

tj. „zapożyczają” doświadczenia z opowieści innych, mediów lub książek. Thomas Bullard pisze: „Współczesne formy komunikacji pomagają na szybkie rozprzestrzenianie się folkloru i doprowadzają do jego homogenizacji, czego kiedyś obawiali się folkloryści. Media służą jako kolejny nośnik folkloru – kiedy kolejny narrator powtarza jakąś wiadomość, zaczyna od jej delikatnej zmiany.”

b) Brak zdiagnozowanych zaburzeń psychicznych: Większość z uprowadzonych wydaje się nie konfabulować, nie kłamać, nie dramatyzować, nie uważać się nad sobą ani też nie cierpieć na chorobę psychiczną. Nie oznacza to, że nie trafiają się wśród nich osoby chore psychicznie.

c) Związek z UFO: Choć wiele abdukcji nie łączy się z bezpośrednimi obserwacjami UFO, bliski związek obu zjawisk jest dość wyraźny.

d) Ślady fizyczne: Niezależnie od tego, co rzeczywiście wywołuje abdukcje, ich teoria musi obejmować także pojawianie się wspomnianych śladów fizycznych.

e) Relacje dzieci: Rodzice mogą wpływać na doświadczenia dzieci. Niemniej jednak, aby teoria tłumacząca zjawisko uprowadzeń była wyczerpująca należy wziąć pod uwagę emocjonalne, najwyraźniej autentyczne, szczegółowo opisywane przeżycia małych dzieci, u których dostęp do zewnętrznych źródeł informacji jest ograniczony.

PRÓBY WYJAŚNIENÍ

Obecne teorie na temat abdukcji obejmują: wyjaśnienia psychiatryczne, psycho-socjologiczne/kulturowe, pozaziemskie oraz coś co można nazwać hipotezą „innych wymiarów świadomości”:

a) Teoria psychiatryczna: Nie ma wyraźnego wzorca występowania chorób psychicznych, aczkolwiek u osób uprowadzanych mogą pojawiać się pewne zaburzenia. Byłem jednak zdumiony jak

niewiele jest takich przypadków mimo ogromnego wpływu wywieranego na ludzką psychikę przez abdukcje. Wiele osób uprowadzanych cierpi jednak na post-traumatyczny syndrom stresu. Nie jest do końca jasne co jest jego bezpośrednim źródłem i trudno jest tu nakreślić jednoznaczny obraz kliniczny. Molestowanie w dzieciństwie jest powszechnie uznawane za jedno z możliwych źródeł, choć nie odnosiło się do żadnego z przypadków, z którymi zetknąłem się ja czy inni badacze.

b) Teoria psychosocjologiczna/kulturowa: Opowieści o uprowadzeniach przez pasażerów UFO nasuwają skojarzenia z masową histerią albo zbiorowym szaleństwem. Argumentem przeciw temu jest fakt, że uprowadzeni zazwyczaj nie komunikują się między sobą; poznają się dopiero na spotkaniach grup wsparcia. Sugeruje się także, że osoby takie zapożyczają szczegóły swych doświadczeń z otoczenia, zwłaszcza z mass-mediów. To kuszące rozwiązanie okazuje się jednak nietrafne. Fenomen UFO opisywany jest przez media od 1947 r.; zjawisko abdukcji od 1966 r. czyli od przypadku uprowadzenia małżeństwa Hillów. Większość medialnych czy popkulturowych tworców, w tym filmy (jak „Bliskie spotkania III stopnia” czy „ET”) ma charakter ogólnikowy i nie przekazuje detali występujących w opowieściach ofiar abdukcji. Filmy dokumentalne charakteryzują to zjawisko w sposób bardziej dokładny, acz nie do końca.

Niektórzy doświadczenia uprowadzonych przypisują jungowskiej idei zbiorowej nieświadomości i „psychoidowi”. Jacques Vallée łączy z kolei to zjawisko z mitycznymi i historycznymi spotkaniami z niewielkimi istotami dopuszczającymi się porwań ludzi. Bullard tak odnosi się do tej koncepcji: „Poszukiwanie porównań to typowa cecha folklorystów. Jest to kompleksowe zagadnienie, prowadzące nas do sedna natury rzeczywistości postrzeganej przez poszczególne kultury”.

W rozmowie z historykiem nauki Thomasem Kuhnem i jego żoną, Jehane, otrzymałem od niej pytanie: „W jaki sposób bogaty stereotyp, pełen obrazów, może być przekazywany

niebezpośrednio?” Pytanie to zmusza nas do zmiany pojęcia „zbiorowej nieświadomości”. To samo pytanie zadał mi niedługo potem na Harvardzie filozof W. V. Quinn. Poruszył on temat tego, w jaki sposób zestaw dramatycznych treści, wykraczających często poza rozumienie naszej rzeczywistości, staje się udziałem tysięcy zdrowych ludzi, których dzielią spore odległości i które się nie znają?

Badanie zjawiska abdukcji ma wpływ na postrzeganie natury wszechświata. Próbując wyjaśnić ten fenomen niektórzy odwołują się do alternatywnych idei bliskich filozofiom i religiom Wschodu, które opisują wszechświat i rzeczywistość jako grę świadomości z „fizycznymi manifestacjami”. Zachód, z przyczyn równie tajemniczych co natura uprawnień, odciął się prawie całkowicie od świadomości istnienia jakiegokolwiek formy wyższej inteligencji lub anima mundi.

c) Hipoteza pozaziemska: Poprzez eliminację kolejnych wyjaśnień, badacze doszli do wniosku, że za niektóre spotkania z UFO muszą odpowiadać istoty pozaziemskie, zdolne do funkcjonowania w naszej rzeczywistości. „Wyjaśnienie pozaziemskie” jednak działa – zadowala swoich entuzjastów systematycznym, wewnętrznym spójnym opisem zjawiska abdukcji przypisując mu obce pochodzenie. Jacobs zdaje się mieć rację stwierdzając, że „nie ma żadnego mocnego dowodu na to, iż mamy do czynienia z czymś innym niż to co relacjonują uprowadzeni”. Z hipotezą pozaziemską, zwłaszcza tak dosłownie sformułowaną, są jednak spore problemy. Profesor Michael Swords w artykule „UFOs as Time Travelers” („UFO jako podróżnicy w czasie”) zadaje następujące pytania: dlaczego nie mamy dobrej jakości zdjęć UFO lądującego np. na gęsto zaludnionym obszarze, albo żadnych zdjęć obcych? Dlaczego, za ewentualnym wyjątkiem incydentu w Roswell nie mamy żadnych artefaktów będących dowodem na obecność obcych?

d) „Penetracja Innych Wymiarów”: Każda teoria napotyka na sprzeczności nie do przezwyciężenia. Jeśli fenomen abdukcji rozpatrywać należy w odniesieniu do psychiki, mamy do

czynienia z anomalnym zjawiskiem pozostawiającym ślady fizyczne, o którym donoszą zdrowi ludzie. Z drugiej strony hipoteza pozaziemska nagina nasze pojęcie materialnego wszechświata i jego właściwości. Dlatego też niektórzy ufolodzy jak Jacques Vallée czy Karl Brunstein mówią o przenikaniu do naszej rzeczywistości światów a nawet wszechświatów równoległych. Vallée pisze: „Jestem przekonany, że fenomen UFO jest dowodem na inne wymiary leżące poza czasoprzestrzenią; UFO może nie pochodzić z kosmosu tylko z wieloświata, który nas otacza...” Co ciekawe, sami uprowadzeni, będący zazwyczaj osobami nie znającymi takich hipotez, mówią o poczuciu penetracji ich świadomości przez czynniki spoza znanej nam rzeczywistości. Osoby te odczuwają działanie innej niż nasza inteligencji, która skupia się na planie tworzenia nowych form życia oraz na zmianie świadomości rasy ludzkiej. Jeden z uprowadzonych mówił: „Kiedy widzimy, że nadchodzą to widzimy to jak na ekranie, który umieszczony jest w oku. Tak jakby ktoś świecił jasnym światłem na ekran i rozmazywał obraz. To co dla nas jest ekranem, co nazywamy rzeczywistością, oni przepalają na wylot pokazując nam, że to tylko ‘twór’, jedna z wersji.”

WNIOSKI I PODSUMOWANIE

Fenomen abdukcji zmusza do zmierzenia się z niepokojącą, choć autentyczną zagadką – jak pisał Edmund Bolles, „należy się przyznać, kiedy czegoś nie da się wyjaśnić”. Ponieważ nie ma sposobu, aby przedstawić tu jednoznaczny, sensowny wniosek, próbujemy wysuwać prawdopodobne wyjaśnienia. Psychologiczne teorie nie są jednak w stanie w pełni wyjaśnić przytłaczających i zagadkowych doświadczeń nękających niepowiązanych ze sobą ludzi, w tym również dzieci. Doświadczeniom tym towarzyszą w dodatku równie nietypowe ślady fizyczne. Z drugiej strony nasze rozumienie fizycznej rzeczywistości nie tłumaczy, w jaki sposób istoty z innej przestrzeni i czasu mogłyby przenikać do naszej rzeczywistości i działać incognito.

Urowadzeni zmieniają się pod wpływem swoich doświadczeń, które są emocjonalnie i fizycznie wyczerpujące. Wymagają podejścia nacechowanego empatią i zrozumieniem. Zwykle nawet niewielka pomoc jest w stanie wiele zdziałać. Kiedy uprowadzeni napotkają kogoś, kto ich wysłucha i potraktuje poważnie (bez natychmiastowego dopasowywania ich relacji do doświadczeń z przeszłości i znanych kategorii diagnostycznych), odczuwają ulgę. Niektórzy uprowadzeni chcą zgłębić swoje doświadczenia, przez co odwołują się m.in. do pomocy hipnozy. Wymaga to jednak szczególnych środków ostrożności (o których wspomina D. Gotlib z Toronto). Ogromną wartość mają także grupy wsparcia. Jest to ważne z tego powodu, iż jak zostało powiedziane wcześniej, uprowadzani często żyją w izolacji i strachu przed tym, czy horror nie powróci. Zwykle obawiają się też wyśmiania i napiętnowania przez otoczenie.

Podsumowując, fenomen uprowadzeń jest niezwykle interesujący zarówno z klinicznego jak i naukowego punktu widzenia. Na chwilę obecną nie można go wyjaśnić w zadowalający sposób. Dalsze badania nad tym zjawiskiem pozwolą jednak nie tylko lepiej zrozumieć ludzką psychikę, ale również naszą rzeczywistość psychologiczną i fizyczną. Może to doprowadzić do podobnego przełomu jakiego dokonali Kopernik, Darwin czy Freud, do wniosku, że nie jesteśmy sami we wszechświecie, a naszą przestrzeń dzielimy z innymi formami życia – mistrzami we wpływaniu i manipulowaniu naszą psychiką. Być może w jakiś sposób kontrolują nas inne istoty żywe lub inne formy świadomości, zdolne do ubezwłasnowolnienia jednostek na życzenie dla celu, którego jeszcze nie jesteśmy w stanie określić...

Autor: dr John Edward Mack

Źródło oryginalne: ufoevidence.org

Źródło polskie i tłumaczenie: [Infra](#)

O AUTORZE

Dr John Edward Mack (1929-2004) – amerykański psychiatra, pracownik Harvard University i zdobywca nagrody Pulitzera. (1977) Jego badania nad zjawiskiem abdukcji niemal poskutkowały akademickim ostracyzmem. W 1994 r. dziekan Akademii Medycznej Harvardu zlecił niejawne, koleżeńskie śledztwo, którego celem miał być dr Mack i jego kontrowersyjne badania. Uczony zmarł w 2004 r. w Londynie, potrącony przez pijanego kierowcę.

BIBLIOGRAFIA

1. Berlitz C., Moore W., The Roswell Incident, Avon Books, 1988.
2. Bolles E. B., A Second Way of Knowing, Prentice Hall Press, 1991.
3. Brunstein K., Beyond the Four Dimensions: Reconciling Physics, Parapsychology and UFOs, Walker and Co., 1979.
4. Bullard T. E., The American Way: Truth, Justice and Abduction, „Magonia” 34:3-7, X 1989.
5. Bullard T.E., Why Abduction Reports Are Not Urban Legends, „International UFO Reporter”, 16(4):15-20,24, VI/VIII 1991.
6. Faruk E. A., The Delphos Case: Soil Analysis and Appraisal of a CE-2 Report, „Journal of UFO Studies”, 1:41-65, 1989.
7. Fuller J. G., The Interrupted Journey, Dial Press, 1966.
8. Hopkins B., Intruders: The Incredible Visitations at Copley Woods. Random House, 1987.
9. Hopkins B., Missing Time: A Documented Study of UFO Abductions. Richard Marek Publishers, 1981.
10. Hufford D.J., The Terror That Comes in the Night: An Experience-Centered Study of Supernatural Assault Traditions, University of Pennsylvania Press, 1982.

11. Gotlib D., Who Speaks for the Witness? Medical and Ethical Issues in Abduction Research, [w:] Andrus W. (red.), MUFON 1990 International UFO Symposium Proceedings. Seguin, Texas, Mutual UFO Network, Inc., 1990.
12. Jacobs D., Secret Life: The Structure and Meaning of UFO Abductions, Simon & Schuster, 1992.
13. Jung C. G., Flying Saucers: A Modern Myth of Things Seen in the Skies. Harcourt, Brace and Company, 1959.
14. Randle K., Schmitt D., UFO Crash at Roswell, Avon Books, 1991.
15. Swords M., UFOs as Time Travelers, „International UFO Reporter” 15(5):18-21,24, IX/X 1990.
16. Thompson K., Angels and Aliens: UFOs and the Mythic Imagination. Addison-Wesley Publishing Co., 1991.
17. Thompson K., The UFO Encounter Experience as a Crisis of Transformation, [w:] Grof S, Grof C. (red.), Spiritual Emergency: When Personal Transformation Becomes a Crisis. Jeremy P. Tarcher, Inc., 1989.
17. Vallee J., Dimensions: A Casebook of Alien Contact. Contemporary Books, 1988.
18. Vallee J., Passport to Magonia: From Folklore to Flying Saucers. Henry Regnery Company, 1969.
19. Verga M.: Traces of UFO Landings? [w:] Spencer, J., Evans, H (red.), Phenomenon: Forty Years of Flying Saucers. Avon Books, 1988.
20. Wolf F. A., Parallel Universes: The Search for Other Worlds, Simon and Schuster, 1990.